

Sygn. akt VII AGa 1093/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 kwietnia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VII Wydział Gospodarczy w składzie:

Przewodniczący: SSA Mariusz Łodko

Sędziowie: SA Jan Szachułowicz

SO del. Tomasz Szczurowski (spr.)

Protokolant: sekr. sądowy Katarzyna Mikiciuk

po rozpoznaniu w dniu 16 kwietnia 2019 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa V. (...) (...) w R. (Republika Rumunii)

przeciwko (...) (Polska) sp. z o.o. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 18 kwietnia 2017 r., sygn. akt XX GC 1123/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od (...) (Polska) sp. z o.o. w W. na rzecz V. (...) (...) w R. (Republika Rumunii) kwotę 8 100 zł (osiem tysięcy sto złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VII AGa 1093/18

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 3 lutego 2011 r. powód (...) (...) z siedzibą w V. w Rumunii wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) (Polska) sp. z o.o. z siedzibą w W. kwoty 99. 601,12 EUR wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 21 listopada 2008r., a także zasądzenie kosztów procesu według załączonego spisu kosztów. Powód wskazał, że sprzedał pozwanemu urządzenia mieszalni (...), a pozwany zapłacił za nie jedynie kwotę 524 216,40 EUR (tj. cenę netto), odmawiając zapłaty pełnej ceny, to jest dodatkowo kwoty 99. 601,12 EUR, stanowiącej podatek VAT.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) (Polska) sp. z o.o., wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu. Pozwany podniósł, że na etapie zawierania ustnej umowy sprzedaży, powód ustalił cenę urządzenia w kwocie 524 216,40 EUR oraz zastosował o % stawkę VAT, w związku z czym cena netto była równa cenie brutto.

Wyrokiem z dnia 6 lutego 2012 r. Sąd Okręgowy zasądził od (...) (Polska) sp. z o.o. w W. na rzecz V. (...) (...) w R. kwotę 99. 601,12 EUR wraz z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia 21 listopada 2008 r. do dnia zapłaty. Nadto

zasądził od (...) (Polska) sp. z o.o. w W. na rzecz V. (...) (...) w R. kwotę 23. 295,35 zł tytułem kosztów postępowania, w tym kwotę 14. 400 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Apelację od powyższego orzeczenia wniósł pozwany, zaskarżając ten wyrok w całości.

Wyrokiem z dnia 26 października 2012 r. Sąd Apelacyjny uchylił wyrok Sądu Okręgowego i przekazał sprawę temu sądowi do ponownego rozpoznania, pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach procesu za II instancję. Sąd Apelacyjny polecił Sądowi I instancji ustalenie w oparciu o przepisy prawa rumuńskiego zakresu świadczeń wzajemnych stron, ze szczególnym uwzględnieniem sposobu ustalania i wysokości ceny sprzedaży, a w wypadku ustalenia, iż cena sprzedaży obejmowała również podatek VAT, w innej wysokości niż 0% stawka, wskazana na fakturze, ustalenie czy a jeśli tak to kiedy, i z jakim skutkiem, pozwany uznał dług, stanowiący przedmiot niniejszego postępowania, a nadto stosownie do tych ustaleń rozważenie zasadności zarzutu przedawnienia roszczenia, jeżeli to, oceniane przez pryzmat prawa rumuńskiego, w ogóle istniało.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany (...) (Polska) od wielu lat współpracuje ze spółkami grupy (...), finansując liczne inwestycje. Zawierając umowy sprzedaży ze spółkami wyżej wymienionej grupy, cenę sprzedaży, określano zawsze jako cenę netto, do której doliczano podatek VAT. Umowy sprzedaży nie były zawierane w formie pisemnej. Zarówno powód jak i pozwany są przedsiębiorcami, zarejestrowanymi podatnikami VAT.

W roku 2008 r. doszło do zawarcia pomiędzy powodem (sprzedawca) a pozwanym (kupującym) umowy sprzedaży urządzeń mieszalni (...). Umowa została zawarta w formie ustnej. Przedmiot sprzedaży był znacznych rozmiarów (mieści się w 15 metrowym budynku, jest trwale z gruntem związany, obejmuje 3 silosy po 24 m wysokości każdy, musi być podłączony na stałe do wody i prądu).

Przed zawarciem w/w umowy sprzedaży strony prowadziły negocjacje. Negocjacje nie obejmowały kwestii wysokości podatku VAT – strony negocjowały wysokość ceny sprzedaży netto.

Określając wysokość powyższej ceny sprzedaży, powód uwzględniał poniesione wcześniej przez siebie koszty tj. koszt zakupu przez siebie w/w urządzenia; koszt jego demontażu w firmie od której urządzenie zostało kupione, specjalistyczny transport z miejsca zakupu do firmy powoda, montaż urządzenia w swoim zakładzie. Wysokość poniesionych przez powoda w/w kosztów wynosiła netto 524 216,40 EUR. Powód przekazał pozwanemu dokumentację obrazującą wysokość w/w kosztów, oraz poinformował pozwanego o określonej przez siebie wysokości ceny sprzedaży, tj. o kwocie 524 216,40 EUR netto, na co ten wyraził zgodę.

Powód w dniu 8 lipca 2008 r. wystawił fakturę VAT nr (...) w której cenę sprzedaży netto określił na kwotę 524 216,40 EUR, wskazując również wartość podatku VAT na 0 %, i w związku z tym cenę brutto ustalił na 524 216,40 EUR.

Uprzednio, tj. w dniu 30 czerwca 2008 r. pozwany sporządził fakturę pro forma, w której cena została określona na kwotę 524 216,40 EUR.

Pozwany po wystawieniu powyższej faktury z dnia 8 lipca 2008 r. zapłacił na rzecz powoda kwotę 524 216,40 EUR.

W momencie zawierania umowy sprzedaży, urządzenia mieszalni (...) znajdowały się na terytorium Rumunii i tego terytorium po dniu sprzedaży nie opuściły.

Przed dniem zawarcia powyższej umowy sprzedaży, tj. w dniu 3 lipca 2008 r. pozwany (tj. finansujący) zawarł z (...) S.A. z siedzibą w J. (korzystającym) umowę leasingu operacyjnego nr (...). Przedmiotem tej umowy był leasing urządzenia mieszalni (...) objętego opisaną wyżej umową sprzedaży, sprzedającym był powód, cenę sprzedaży przedmiotu leasingu (netto bez podatku VAT) określono na 524 216,40 EUR, miejsce używania przedmiotu leasingu oznaczono na terytorium Rumunii, tj. S.. H. 1-3, R., Rumunia.

Przedmiot umowy leasingu był tożsamy z przedmiotem w/w umowy sprzedaży. (...) S.A. oddała urządzenia mieszalni PCV w podnajem powodowi.

W dniu 8 lipca 2008 r. pomiędzy powodem, a (...) S.A. podpisano protokół dostawy, na mocy którego powód przekazał temu podmiotowi urządzenia mieszalni (...).

W dniu 30 lipca 2008 r. został podpisany przez osoby reprezentujące (...) S.A. oraz pozwanego protokół zdawczo-odbiorczy. Z treści tego protokołu wynika, że (...) S.A. przejmuje przedmiot leasingu do używania i pobierania pożytków.

(...) zawarcia w/w umowy sprzedaży wyszła od powoda, który zmierzał w ten sposób do optymalizacji sposobu finansowania swojej działalności. W związku z tym powód sprzedawał przedmiotowe urządzenie pozwanemu po to, by spółka (...) S.A. mogła je wyleasingować, po czym oddać w najem powodowi.

Z punktu widzenia pozwanego, jego partnerem w prowadzonych rozmowach i negocjacjach nie była powodowa spółka, lecz jej spółka matka, tj. (...) S.A.

Po zawarciu wskazanej umowy sprzedaży została przeprowadzona kontrola rumuńskich organów podatkowych które ustaliły, że sprzedaż dokonana przez powoda podlega opodatkowaniu VAT w stawce 19 %, a nie 0 %. W związku z powyższym powód w dniu 22 października 2008 r. wystawił korygującą fakturę VAT ze stawką 19 % (cenę netto określono jak poprzednio na 524 216,40 EUR, naliczony podatek VAT w kwocie 99 601,12 EUR, oraz cenę brutto określono na 623 817,52 EUR). Wskazano datę realizacji faktury do dnia 20 listopada 2008 r.

Faktura, po wystawieniu została zaksięgowana u powoda i VAT został odprowadzony.

Dążąc do polubownego rozstrzygnięcia, strony rozpoczęły rozmowy, dotyczące możliwości odzyskania przez powoda w/w kwoty, uzgadniając jednocześnie, iż pozwany wystąpi o zwrot podatku, a w przypadku gdy go odzyska przekaże uzyskaną w ten sposób kwotę powodowi.

Pismem wniesionym 2 marca 2009 r. pozwany wystąpił do organów podatkowych w Rumunii o zwrot podatku VAT (w związku z wystawioną przez powoda fakturą VAT z dnia 22.10.2008 r.), jednakże powyższe wystąpienie okazało się bezskuteczne. Pozwany w/w faktury VAT nie odesłał powodowi.

Powód wzywał pozwanego do zapłaty kwoty 99 601,12 EUR: wezwaniami z dni: 3 kwietnia 2009 r., 9 czerwca 2009 r., 20 grudnia 2010 r.

Pozwany odmówił zapłaty wskazując na bezpodstawność żądania powoda.

W piśmie z dnia 18 maja 2009 r. (podpisanym przez członków zarządu pozwanego), skierowanym przez pozwanego do spółki (...) S.A. w J., pozwany informował adresata pisma, m.in. że omawiany podatek VAT powinien zostać zapłacony przez pozwanego do dostawcy rumuńskiego (czyli powoda), albowiem transakcja sprzedaży dotycząca przedmiotu leasingu nie stanowiła wewnątrz wspólnotowego nabycia towarów. Pozwany podnosił, aby (...) S.A. porozumiała się z powodem i uzyskała jego potwierdzenie, że powód wstrzyma się z żądaniami kierowanymi do pozwanego, dotyczącymi zapłaty podatku VAT. Wskazywał również, że w przeciwnym razie zapłata tego podatku spowoduje obciążenie (...) S.A. zwiększonymi opłatami leasingowymi

W rozważaniach prawnych Sąd Okręgowy zaznaczył, że rozstrzygając zagadnienie dotyczące prawa właściwego, dla zawartej przez strony umowy, w pierwszej kolejności wskazać należy, iż zawierające ją strony nie dokonały wyboru prawa właściwego dla jej oceny, w całości czy też w części. W takim zaś wypadku ustalenie prawa właściwego winno nastąpić z uwzględnieniem kryteriów wskazanych w art. 4 Konwencji o prawie właściwym dla zobowiązań umownych (konwencja rzymska) otwarta do podpisu w Rzymie dnia 19 czerwca 1980 r. Stosownie do tego przepisu Konwencji umowa podlega prawu państwa, z którym wykazuje ona najściślejszy związek. Domniemywa się przy tym, iż umowa wskazuje najściślejszy związek z państwem, w którym strona na której spoczywa obowiązek spełnienia

świadczenia charakterystycznego, w chwili zawarcia umowy, ma miejsce zwykłego pobytu lub w przypadku spółki, stowarzyszenia lub osoby prawnej, siedzibę zarządu (patrz art. 4 ust. 2 Konwencji rzymskiej). Domniemania tego nie stosuje się jednak w wypadku gdy z całokształtu okoliczności sprawy wynika, że umowa wskazuje ściślejszy związek z innym państwem (art. 4 ust. 5 Konwencji rzymskiej). Jak wynika z powołanych wyżej regulacji, kryteria oceny prawa właściwego, odnoszące się tak do świadczenia charakterystycznego, jak i okoliczności zawarcia umowy, odnoszą się do konkretnej umowy, tj. w niniejszej sprawie umowy sprzedaży nie zaś leasingu, w odniesieniu do której, nastąpić ma rozstrzygnięcie, co do prawa właściwego dla jej oceny. Przesłanki decydujące o dokonaniu wyboru prawa właściwego nie mogą być zaś interpretowane w sposób rozszerzający zakres w/w regulacji, albowiem wykładnia rozszerzająca, wypaczałaby w istocie jej treść i cel zamierzony przez umawiające się strony. W takim zaś wypadku ocena zastosowania prawa właściwego winna nastąpić z uwzględnieniem ścisłych kryteriów przyjętych w w/w regulacji, a więc odnosić się li tylko do oceny umowy, której dotyczy, tak jak to wskazują w/w przepisy.

Sąd Apelacyjny, którego wytycznymi Sąd Okręgowy był związany podniósł, iż w sprawie niniejszej niewątpliwym jest, iż świadczenie charakterystyczne dla zawartej przez strony umowy sprzedaży (świadczenie sprzedawcy polegające na przeniesieniu własności rzeczy sprzedanej przez sprzedawcę na nabywcę i jej wydanie), spełnione zostało przez podmiot (spółkę) mającą siedzibę zarządu na terytorium Rumunii. Również okoliczności związane z zawarciem i wykonaniem przedmiotowej umowy sprzedaży były ściślej związane z terytorium Rumunii i sprzedawcą mającym tam swoją siedzibę. To bowiem sprzedawca, z siedzibą w Rumunii wystawił fakturę potwierdzającą fakt zawarcia umowy i na terytorium Rumunii miała nastąpić zapłata ceny sprzedaży. Wreszcie wskazano, iż pomimo uprzednich ustaleń ostatecznie strony uznały, iż wydanie przedmiotu sprzedaży, który również znajdował się na terytorium Rumunii, nastąpi właśnie na terenie tego kraju, co też ostatecznie nastąpiło, poprzez jego wydanie na rzecz leasingobiorcy (korzystającego), za zgodą pozwanego. Taki też był cel umowy sprzedaży, zmierzający do oddania w leasing przedmiotu sprzedaży korzystającemu, na terenie Rumunii. Tym samym również z całokształtu okoliczności towarzyszących zawarciu przedmiotowej umowy wynika, iż wykazywała ona ściślejszy związek z Rumunią aniżeli z Polską. Wobec powyższego uznać zdaniem Sądu Okręgowego należy, iż zarówno w oparciu o regulację przewidzianą w art. 4 ust. 2, jak i ust. 5 Konwencji rzymskiej, przedmiotowa umowa sprzedaży wykazywała ściślejszy związek z Rumunią niż z Polską, a to z kolei uzasadniało twierdzenie, iż właściwym dla jej oceny jest prawo rumuńskie.

Następnie Sąd Okręgowy zaznaczył, że w niniejszej sprawie zwrócił się do Ministerstwa Sprawiedliwości Rumunii o udzielenie informacji dot. prawa Republiki Rumunii w dziedzinie cywilnej i handlowej dla toczącego się w niniejszej sprawie postępowania oraz dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu prawa obcego. Chodziło o stan prawny obowiązujący w chwili zawarcia umowy tj. lipiec 2008 r. Sąd Okręgowy uwzględnił treść zarówno informacji uzyskanej z Ministerstwa Sprawiedliwości Rumunii, jak również treść opinii biegłego z zakresu prawa obcego, albowiem w ocenie Sądu Okręgowego nie było jakichkolwiek podstaw aby kwestionować ich treść.

Zgodnie z informacją z Ministerstwa Sprawiedliwości Rumunii w okresie od stycznia do listopada 2008 r. zasady interpretacji umów były regulowane na podstawie art. 977-985 rumuńskiego kodeksu cywilnego z 1864. W przedmiocie sprzedaży obowiązywał jako przepis szczególny art.1312 k.c, który zmienił przepis szczególny przewidziany w art. 983. Umowy kupna-sprzedaży były regulowane w art.1294-1404 k.c. w tym zawartymi również między handlowcami. Pojęcie sprzedaży oznacza uzgodnioną co do zasady umowę. W wypadku gdy przedmiotem sprzedaży jest towar ponad 250 lei (około 250 zł) ad probationem było wymagane jej zawarcie na piśmie lub na podstawie początku dowodu na piśmie (art.1197-1198 k.c.), nawet wtedy gdy transakcja sprzedaży następuje między handlowcami. W informacji podniesiono, iż w odniesieniu do umów sprzedaży zawartych ustnie brak jest regulacji szczególnych dotyczących ich wykonania, a ich wykonanie jest oparte na zasadzie dobrej wiary odnoszących się do wszystkich ich następstw opartych na sprawiedliwości, zwyczajach lub prawie zgodnie z naturą rzeczy (art. 970 rumuńskiego kodeksu cywilnego). Zobowiązania ciążące na każdej ze stron zostały określone w art. 1312-1370 rumuńskiego kodeksu cywilnego. W informacji podniesiono również m.in., iż system oprocentowania jest uregulowany w Rozporządzeniu Rządu nr 9/2000 w sprawie legalnej wysokości oprocentowania za zobowiązania pieniężne. Opinia biegłego z zakresu prawa obcego dotyczyła również prawa rumuńskiego obowiązującego w czasie

zawarcia umowy sprzedaży tj. 2008 r. Zgodnie z art. 11 Konstytucji Rumunii noszącym tytuł „Prawo międzynarodowe a prawo wewnętrzne” - umowy ratyfikowane przez Parlament stanowią część prawa wewnętrznego.

W powyższym kontekście w ocenie Sądu Okręgowego prawem właściwym dla oceny praw i obowiązków stron umowy sprzedaży, w tym także sposobu ustalenia ceny jest Konwencja Narodów Zjednoczonych o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów sporządzona w Wiedniu dnia 11 kwietnia 1980 r. (Dz.U z 1997r. Nr 45, poz.286), zwana dalej konwencją wiedeńską, zaś do oceny przedawnienia roszczeń wynikających z umowy sprzedaży właściwa jest Konwencja o przedawnieniu w międzynarodowej sprzedaży towarów, sporządzona w Nowym Jorku dnia 14 czerwca 1974r. (Dz.U z 1997r. Nr 45, poz.282) zwana dalej konwencją nowojorską. Obie konwencje zostały inkorporowane do rumuńskiego porządku prawnego i stanowią część prawa rumuńskiego.

Następnie Sąd Okręgowy zaznaczył, że zgodnie z art. 53 konwencji wiedeńskiej kupujący obowiązany jest zapłacić cenę za towary i przyjąć dostawę zgodnie z umową i niniejszą konwencją. W ocenie Sądu Okręgowego podnieść należy, iż naturalne na gruncie art. 53 Konwencji wiedeńskiej jest, że kupujący został zobowiązany do zapłaty ciężaru ekonomicznego VAT. Ciężar ekonomiczny podatku ponosi kupujący, natomiast podatnikiem podatku jest sprzedawca. Art. 55 konwencji wiedeńskiej stanowi: jeżeli umowa jest ważnie zawarta, lecz cena sprzedanych towarów nie jest w umowie w sposób jednoznaczny dorozumianie określona lub też umowa nie zawiera postanowień pozwalających na ustalenie ceny, uważa się, że strony - w braku postanowień wskazujących inaczej - w sposób milczący odwołały się do ceny zwyczajowo przyjmowanej w chwili zawarcia umowy dla takich towarów sprzedawanych w podobnych okolicznościach, w danej dziedzinie handlu. Zgodnie z treścią tego artykułu, jeżeli cena w umowie sprzedaży nie jest w sposób jednoznaczny oznaczona uważa się, że strony odwołały się do ceny zwyczajowo przyjmowanej w chwili zawarcia umowy dla towarów sprzedawanych w podobnych okolicznościach, w danej dziedzinie handlu. W ten sposób chodzi o ustalenie ceny rynkowej, zaś ceną rynkową jest zawsze cena netto z doliczonym podatkiem VAT. Zwyczajowo przyjęte jest, że kupujący ponosi ciężar ekonomiczny podatku VAT. Podatek VAT jest podatkiem od wartości dodanej i obciąża on kupującego.

Sąd Okręgowy podkreślił, że podstawową kwestią sporną pomiędzy stronami była wysokość ceny sprzedaży urządzenia (...). Zebrany w sprawie materiał dowodowy przeprowadzony podczas pierwszego postępowania przed Sądem I instancji zobowiązał na dokonanie ustaleń, iż strony umówiły się, iż w/w cena wyniesie 524 216,40 EUR plus podatek VAT (tj. że cena sprzedaży w kwocie 524 216,40 EUR nie była ceną brutto, czyli nie zawierała w sobie podatku VAT).

W związku z tym, iż umowa sprzedaży została zawarta w formie ustnej, podstawowym dowodem na okoliczności jej treści były osobowe środki dowodowe, zaś w dalszej kolejności dowody z dokumentów. Przesłuchiwani w sprawie świadkowie – w pierwszym postępowaniu przed Sądem Okręgowym wskazywali, iż ich wiedza dotycząca zawartej umowy sprzedaży pochodzi od G. Ł. - reprezentanta powodowej spółki. W ocenie Sądu Okręgowego to, że cena sprzedaży została przez strony ustalona na kwotę 524 216,40 EUR plus podatek VAT pośrednio wynikało również z w/w umowy leasingu, gdzie znajduje się wyraźnie zapis, iż cena sprzedaży przedmiotu leasingu (netto bez podatku VAT) wynosi 524 216,40 EUR plus podatek VAT. Z zeznań G. Ł. wynikało, że powód poinformował pozwanego o określonej przez siebie wysokości ceny sprzedaży, tj. o kwocie 524 216, 40 EUR netto, oraz przedstawił dokumentację, z której wynikał sposób ustalenia tej kwoty (tzn. w/w cena sprzedaży odpowiadała wcześniej poniesionym przez powoda kosztom związanym z nabyciem przedmiotowego urządzenia, których łączna wysokość wynosiła netto 524 216,40 EUR). Świadek ten podniósł, iż między stronami nie było negocjacji co do podatku VAT, ponieważ ten wynika z przepisów. Ponadto z zeznań G. E. wynikało, że został poinformowany przez G. Ł. o cenie netto transakcji, która miała zostać zapłacona. Podniósł, iż uzyskał informacje, że najpierw zostanie wystawiona faktura pro forma, która miała jedynie charakter informacyjny, a potem dopiero faktura ostateczna, zaś stwierdzenie w fakturze pro forma „total to pay” oznacza cenę netto, albowiem faktura została wystawiona dla spółki z innego kraju i dlatego wystawia ją się bez VAT. Również dla innego świadka tj. A. J., przesłuchiwanego w niniejszej sprawie wpisanie na fakturze w rubryce „total to pay” ceny oznaczało wpisanie tej ceny w kwocie netto, albowiem powód i pozwany zawsze rozmawiali

o cenach netto, jako podmioty będące podatnikami podatku VAT i w związku z tym co do zasady podatek VAT jest neutralny i nie stanowi kosztu dla przedsiębiorcy.

W tym kontekście zdaniem Sądu Okręgowego sporządzenie przez powoda faktury pro forma, w której cena została określona na kwotę 524 216,40 EUR, nie może być interpretowane jako określenie przez powoda tej ceny jako ceny brutto (tj. zawierającej w sobie podatek VAT). Również świadek B. J., wskazywała, że jedna ze spółek grupy V. zawierała wcześniej umowy sprzedaży urządzeń i cena za urządzenia była ceną netto plus podatek VAT i była to taka cena jak w umowach leasingu. Rozmowy dotyczyły zaś jedynie cen netto.

W tych okolicznościach prowadzenie przez A. J. (który działał na polecenie G. Ł., jednakże nie był upoważniony do działania w imieniu powoda) rozmów z pozwanym, w celu rozwiązania zaistniałego problemu z podatkiem VAT, który nie został doliczony do faktury wystawionej w dniu 8 lipca 2008r., nie stanowi dowodu na to, iż zgodnie z umową stron cena sprzedaży została określona na kwotę 524 216,40 EUR brutto.

Sąd Okręgowy uwzględnił zeznania przesłuchiowanych w sprawie świadków, nie było podstaw do kwestionowania ich wiarygodności w zakresie w jaki korespondują one z ustalonym przez Sąd Okręgowy stanem faktycznym, dlatego nie uwzględnił zeznań M. K. w zakresie w jakim pozostają w sprzeczności z zeznaniami tych świadków, którym dał wiarę.

Następnie Sąd Okręgowy zaznaczył, że zgodnie z art. 1303 Rumuńskiego Kodeksu Cywilnego „cena sprzedaży musi być poważna i określona przez obie strony. Wobec braku zgody stron co do ceny, która jest kluczowym elementem sprzedaży, umowa nie może być zawarta w sposób obowiązujący. Zgodnie z opinią biegłego z zakresu prawa obcego VAT jest podatkiem pośrednim, jest on ustanowiony w związku z państwem, więc strony kontraktu nie mogą ustalić wartości VAT. Strony mogą się umówić, że VAT jest w cenie ale w niniejszej sprawie analizując osobowe źródła dowodowe Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że takich ustaleń między stronami nie było. Według art. 1305 kodeksu cywilnego Rumuńskiego gdy nie ma przeciwnych postanowień koszty sprzedaży spoczywają na nabywcy, jeśli umowa nie stanowi inaczej. Ten artykuł należy odczytywać analogicznie jak art. 53 konwencji wiedeńskiej.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie bez znaczenia jest, że pozwany uznał fakturę VAT z dnia 22 października 2008 roku opiewającą na kwotę 524 216,40 EUR + 19 % VAT w kwocie 99 801,12 EUR, co wynika z tego, iż wystąpił do rumuńskich organów podatkowych o zwrot naliczonego podatku VAT, nadto w piśmie datowanym na dzień 18 maja 2009 roku uznał roszczenie powoda wskazując, że przedmiotowy podatek VAT powinien zostać zapłacony przez (...) do dostawcy rumuńskiego. Zgodnie z treścią opinii biegłego z zakresu prawa obcego uznaniem prawa jest jakikolwiek jednostronne oświadczenie woli, wydane przez osobę na rzecz, której biegnie przedawnienie poprzez które zaświadcza się istnienie przeciwnego prawa i które ze swej natury rodzi negatywne skutki prawne. Uznanie jest zatem osobistym aktem prawnym jednostronnym o charakterze nieodwołalnym i konsensualnym.

Analizując natomiast podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia Sąd Okręgowy zaznaczył, że ma tu zastosowanie konwencja nowojorska. Zarówno Polska jak i Rumunia były stronami tej konwencji przed dniem zawarcia przedmiotowej umowy sprzedaży. Konwencja została ratyfikowana przez Parlament rumuński. W rozumieniu tej konwencji umowa sprzedaży będzie uważana za międzynarodową, jeżeli w czasie zawarcia umowy kupujący i sprzedający mają swoje siedziby handlowe w różnych państwach. Jednocześnie zauważyć należy, iż nie zachodzą żadne okoliczności, istnienie których skutkowałoby brakiem możliwości stosowania w/w konwencji (art. 1-6 konwencji). Roszczenia z umowy sprzedaży, w tym przede wszystkim roszczenia o zapłatę ceny z międzynarodowej umowy sprzedaży towarów zgodnie z art. 8 konwencji nowojorskiej przedawniają się w terminie 4 lat od dnia wymagalności roszczenia, tym samym niezasadny jest zarzut pozwanego, iż roszczenie powoda o zapłatę podatku VAT uległo przedawnieniu, albowiem pozew w niniejszej sprawie został wniesiony w dniu 3 lutego 2011. W związku z tym, nie mogło dojść do przedawnienia roszczeń z umowy zawartej w roku 2008.

Nadto Sąd Okręgowy zasądził na rzecz powoda odsetki 6% w stosunku rocznym. Wysokość odsetek wynika z art. 4 Rozporządzenia Rządu Rumunii nr 9/2000 „W stosunkach handlowych zagranicznych lub w innych międzynarodowych relacjach gospodarczych, gdy zastosowanie ma prawo rumuńskie i gdy zapłatę ustalono w walucie obcej, odsetki wynoszą 6% rocznie. Na tej podstawie Sąd Okręgowy orzekł o odsetkach. Pozwany znajdował się w

stanie opóźnienia w spełnieniu świadczenia poczynawszy od dnia 21 listopada 2008 r. (na fakturze z dnia 22 października 2008r. termin zapłaty został określony na dzień 20 listopada 2008r.).

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu (art. 98 § 1 k.p.c.).

Powyższy wyrok został a w całości zaskarżony przez powoda apelacją. Powód zarzucił Sądowi Okręgowemu w Warszawie:

1. naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

a) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez zaniechanie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i w konsekwencji wyprowadzenie z tego materiału wniosku z niego nie wynikającego, tj.: że powód i pozwany negocjowali (jak w przypadku innych umów między pozwanym a spółkami z grupy powoda) wyłącznie cenę netto, a zwyczajem było, że podatek VAT obciążał pozwanego; Sąd dokonał tego błędnego ustalania, gdyż:

- błędnie pominął, że urządzenia będące przedmiotem sprzedaży, miały być przetransportowane z Rumunii do Polski; Sąd w tym zakresie pominął zeznania świadka G. E. (k. 264, akapit 3 od góry oraz k. 265, akapit 1 od dołu) oraz B. J. (k. 298, akapit 3 od góry), z których wynika, że powód zakładał, że przedmiot sprzedaży (Urządzenia) opuści terytorium Rumunii i zostanie przywieziony do Polski (transakcja sprzedaży zostanie dokonana jako wewnątrzspółnotowa dostawa towarów, co uzasadniało zastosowanie kwoty VAT 0,00) oraz, że wprawdzie mieszalnia jest ciężka, ale nadaje się do transportu;

- błędnie pominął zeznania B. J. (k. 298) w tej części, w której świadek zeznała, że umowy sprzedaży zawierane pomiędzy pozwanym, a jedną ze spółek z grupy V. stanowiły umowy sprzedaży pomiędzy podmiotami krajowymi, a stawka podatku VAT nie była w nich ustalana wg zasad obowiązujących w przypadku dokonywania wewnątrzspółnotowej dostawy towarów, i w konsekwencji bezpodstawnie przyjął, że fakt, iż w umowach sprzedaży zawsze ustalano cenę netto, jest bezsporny (pierwszy i drugi akapit uzasadnienia po frazie "Sąd Okręgowy ustalił, co następuje");

- bezpodstawnie odmówił znaczenia e-mailowi z dnia 14 października 2008 r. od A. J. do przedstawiciela pozwanego, z kopią do wiadomości G. Ł. reprezentującego powoda (załączony do pisma procesowego pozwanego z dnia 28.04.2011), z którego wynika że A. J. za wiedzą G. Ł. planował przewiezienie mieszalni do Polski; tymczasem dowód ten jednoznacznie wskazywał na okoliczność, że powód zakładał, że urządzenia wyjadą z Rumunii, a w związku z tym znajdzie zastosowanie zwolnienie z VAT i cena netto równa będzie cenie brutto;

- wyprowadził z pisma pozwanego z dnia 18 maja 2009 oraz z faktu wystąpienia przez pozwanego do organów podatkowych Rumunii o zwrot VAT wnioski z tych okoliczności nie wynikające, tj. przyjął, że świadczą one o uznaniu przez pozwanego faktury z dnia 22 października 2008 r.; tymczasem z treści pisma z 18 maja 2009 wynikało, że pozwany jest gotowy przekazać powodowi kwotę odpowiadającą podatkowi VAT, pod warunkiem uzyskania decyzji o jej zwrocie przez organy podatkowe w Rumunii (s. 1 pisma z 18.05.2009), co znalazło także potwierdzenie w zeznaniach M. K. oraz w emailu z 6 listopada 2008 od pozwanego do powoda (e-mail załączony do pozwu - k. 67), z których wynika, że pozwany wystąpił o zwrot podatku VAT do rumuńskich organów podatkowych w celu wsparcia powoda w dążeniu do odzyskania kwoty podatku VAT (pozwany był gotów przekazać powodowi kwotę odpowiadającą podatkowi VAT, pod warunkiem uzyskania decyzji o jej zwrocie przez rumuńskie organy podatkowe);

- zaniechał oceny okoliczności, że podatek VAT został określony przez powoda w skorygowanej fakturze w walucie EUR (w kwocie 99.601,12 EUR), podczas gdy z materiału dowodowego wynika, że podatek został zapłacony przez powoda w kwocie 393,394.54 RON (załącznik nr 10 do pozwu), a powód nie przedstawił żadnego dowodu na okoliczność, że uzgadniał z pozwanym, iż cena netto zostanie powiększona o równowartość podatku w walucie EUR;

b) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez wyprowadzenie z opinii biegłego sądowego wniosków z niej nie wynikających, tj. że w braku wyraźnego postanowienia umowy, podatek VAT obciąża nabywcę, gdy tymczasem z opinii tej wprost

wynika, że na podstawie art. 1305 Kodeksu cywilnego Rumunii „przypadku w którym cena została określona przez strony bez żadnego doprecyzowania w kwestii podatku od wartości dodanej (VAT) obowiązek jego opłaty na rzecz państwa spoczywa na sprzedawcy, a nie na nabywcy (k. 1217-1218; podobnie 1216). Sąd na przedostatniej stronie uzasadnienia powołał się na opinię biegłego sądowego, z tym że - odwrotnie niż biegły - wskazał, że w braku przeciwnych postanowień umownych - na podstawie art. 1305 - podatek VAT spoczywa na nabywcy.

2. naruszenie prawa materialnego, tj.:

a) naruszenie art. 8 pkt 1 Konwencji Narodów Zjednoczonych o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów („Konwencja”) przez jego niewłaściwe zastosowanie i dokonanie wykładni umowy sprzedaży z pominięciem zamiaru stron umowy, tj. że strony zakładały, że nastąpi wewnątrzspółnotowa dostawa towarów (Urządzenia wyjadą z Rumunii, a w związku z tym znajdzie zastosowanie stawka VAT 0% i cena netto równa będzie cenie brutto) i w konsekwencji dokonanie błędnej wykładni tej umowy przez nieuzasadnione przyjęcie, że w umowie sprzedaży ustalono wyłącznie cenę netto oraz, że strony uzgodniły, iż cena sprzedaży mogła być zwiększona w sytuacji, gdyby powstał obowiązek naliczenia podatku VAT według innej stawki niż 0%, mimo że zarówno z faktury VAT nr (...) (zał. nr 6 do pozwu), jak i faktury pro forma z 30 czerwca 2008 (zał. nr 2 do odpowiedzi na pozew) wynika, że ustalono, iż cena netto równa się cenie brutto i wynosi 524.216,40 EUR (stawka VAT 0,00), a nie ma jakiegokolwiek dowodu, aby strony uzgodniły, że cena ta mogła być później zwiększona przez jednostronne oświadczenie sprzedawcy (tutaj: wystawienie faktury korygującej), w razie konieczności zastosowania innej stawki podatku VAT (ze względu na odmowę zakwalifikowania transakcji jako wewnątrzspółnotowej dostawy towarów);

b) naruszenie art. 138 ust. 1 dyrektywy 2006/112/WE Rady z dnia 28 listopada 2006 r. przez jego nieuzasadnione niezastosowanie przy ustaleniu uzgodnień stron co do ceny za urządzenia; strony kwalifikowały umowę jako wewnątrzspółnotową dostawę towarów, a na podstawie art. 138 ust. 1 Dyrektywy „państwa członkowskie zwalniają dostawy towarów wysyłanych lub transportowanych do miejsca przeznaczenia znajdującego się poza terytorium danego państwa, ale na terytorium Wspólnoty, przez sprzedawcę, przez nabywcę lub na ich rzecz, dokonane dla innego podatnika lub osoby prawnej niebędącej podatnikiem, działających w takim charakterze w państwie członkowskim innym niż państwo rozpoczęcia wysyłki lub transportu towarów”

c) naruszenie art. 53 w. zw. z art. 55 oraz w. zw. z art. 9 Konwencji przez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że zwyczajem jest, że podatek VAT płaci nabywca, w sytuacji w której okoliczności niniejszej sprawy nie są typowe (zmiana kwalifikacji prawnej umowy - zakwestionowanie jej jako wewnątrzspółnotowej dostawy towarów zwolnione z podatku VAT), a w konsekwencji nie istnieje zwyczaj, który rozstrzygałby w takich okolicznościach, która ze stron ponosi ryzyko zmiany kwalifikacji umowy (a przynajmniej sąd nie poczynił żadnych ustaleń co do istnienia takiego zwyczaju);

d) naruszenie art. 7 ust. 2 Konwencji przez jego niezastosowanie, co skutkowało niezastosowaniem prawa rumuńskiego przy wykładni umowy sprzedaży. Przepis ten stanowi, że w sprawach nierozstrzygniętych w Konwencji należy stosować prawo właściwe na mocy norm prawa międzynarodowego prywatnego (tutaj prawo rumuńskie). W tym przypadku, w sytuacji gdy brak było ustaleń stron przewidujących obowiązek zapłaty dodatkowej kwoty (odpowiadającej podatkowi VAT) w razie zmiany kwalifikacji podatkowej umowy sprzedaży, na podstawie art. 1305 Kodeksu cywilnego Rumunii podatek ten obciąża sprzedawcę;

e) Sąd uznał, że kwestia kogo obciąża podatek VAT w tej sprawie może być rozstrzygnięta na podstawie art. 55 Konwencji. Do Kodeksu cywilnego Rumunii odwołał się jedynie posiłkowo, wskazując, że również z art. 1305 wynika obciążenie tym podatkiem Pozwanego. W tej sytuacji pozwany zarzuca także błędną wykładnię art. 1305 kodeksu cywilnego Rumunii, gdyż Sąd przyjął, że wynika z niego, iż podatek VAT - w braku uzgodnień stron - obciąża nabywcę.

Wobec powyższego pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, we wszystkich instancjach.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelację należało oddalić jako bezzasadną.

Okolicznością bezsporną pomiędzy stronami było zawarcie umowy sprzedaży mieszalni (...). Niemniej już w tym kontekście pojawiało się pytanie o prawo właściwe dla niniejszej umowy. Kwestia ta była rozstrzygana podczas poprzedniego rozpoznania sprawy przez Sąd Apelacyjny. Zważywszy, że umowa została zawarta w 2008 r. prawo właściwe należało wyznaczyć w oparciu konwencję o prawie właściwym dla zobowiązań umownych, otwarta do podpisu w Rzymie dnia 19 czerwca 1980 roku (zwana dalej: konwencją rzymską). Zgodnie z art. 4 ust. 1 konwencji rzymskiej jeżeli wybór prawa właściwego nie został dokonany, umowa podlega prawu państwa, z którym wykazuje ona najściślejszy związek. Jeżeli jednak część umowy, która da się oddzielić od reszty, wykazuje ściślejszy związek z innym państwem, wówczas do tej części można zastosować w drodze wyjątku prawo tego innego państwa. Przy czym w myśl art. 4 ust. 2 konwencji rzymskiej domniemywa się, że umowa wykazuje najściślejszy związek z tym państwem, w którym strona, na której spoczywa obowiązek spełnienia świadczenia charakterystycznego, w chwili zawarcia umowy ma miejsce zwykłego pobytu lub w przypadku spółki, stowarzyszenia lub osoby prawnej, siedzibę zarządu. Jeżeli jednak umowa została zawarta w ramach działalności zawodowej lub gospodarczej tej strony, domniemywa się, że umowa wykazuje najściślejszy związek z państwem, w którym znajduje się jej główne przedsiębiorstwo, lub - jeżeli zgodnie z umową świadczenie ma być spełnione przez inne przedsiębiorstwo niż główne - z państwem, w którym znajduje się to inne przedsiębiorstwo. Sąd Apelacyjny przy poprzednim rozpoznaniu sprawy przeprowadził przekonujący wywód prowadzący go do stwierdzenia, że umowa wiążąca strony wykazuje ściślejszy związek z Rumunią, a wobec tego roszczenie strony należy analizować z zastosowaniem prawa rumuńskiego.

Realizując powyższe wywody Sąd Okręgowy zasadnie podjął działania zmierzające do ustalenia przepisów prawa rumuńskiego mających zastosowanie z niniejszej sprawie, z uwzględnieniem daty zawarcia umowy. Sąd Okręgowy zasadnie w kontekście przeprowadzonej w sprawie opinii biegłego z zakresu prawa obcego ustalił, że umowa przede wszystkim podlega Konwencji Narodów Zjednoczonych o umowach w zakresie międzynarodowej sprzedaży towarów, która została zawarta we Wiedniu w dniu 11 kwietnia 1980 r. (zwanej dalej: konwencją wiedeńską), a do której Rumunia przystąpiła poprzez ustawę nr 24/1991. Zgodnie bowiem z art. 1 konwencji wiedeńskiej ma ona zastosowanie do umów sprzedaży towarów między stronami mającymi siedziby handlowe w różnych państwach, jeżeli państwa te są Umawiającymi się Państwami. Według trafnej oceny Sądu Okręgowego powyższy warunek został w niniejszej sprawie spełniony, albowiem strony umowy mają siedzibę w Polsce oraz Rumunii, a oba te państwa są stronami umowy sprzedaży. Zgodnie z art. 11 ust. 2 Konstytucji Rumunii umowy ratyfikowane przez Parlament stanowią część prawa wewnętrznego. Wobec powyższego zastosowanie w niniejszej sprawie konwencji wiedeńskiej było bezsporne i nie było kwestionowane również przez apelującego. Jednocześnie w zakresie, który będzie wykraczał poza unormowania powyższych konwencji znajdzie zastosowanie prawo rumuńskie. Od razu w tym miejscu należy jeszcze podkreślić, że zgodnie z art. 11 konwencji wiedeńskiej umowa sprzedaży nie wymaga do jej zawarcia lub potwierdzenia formy pisemnej i nie podlega żadnym innym wymogom co do formy. Umowa sprzedaży może być udowodniona w jakikolwiek sposób, w tym również na podstawie zeznań świadków. Zawarcie więc umowy sprzedaży w formie ustnej jest w świetle konwencji wiedeńskiej dopuszczalne, jak również możliwe było prowadzenie postępowania dowodowego celem ustalenia jej treści.

Ponadto, z analogicznych względów, Sąd Okręgowy trafnie uznał, że skuteczność podniesionego przez pozwanego zarzutu potrącenia należało oceniać z uwzględnieniem Konwencji o przedawnieniu w międzynarodowej sprzedaży towarów, która została zawarta w dniu 14 czerwca 1974 r., a do której Rumunia przystąpiła poprzez ustawę nr 24/1992 r. (zwana dalej: konwencją nowojorską). Zgodnie z art. 3 ust. 1 konwencji nowojorskiej będzie ona miała zastosowanie tylko wówczas, gdy w czasie zawarcia umowy siedziby handlowe stron umowy międzynarodowej sprzedaży towarów znajdują się w Umawiających się Państwach lub normy międzynarodowego prawa prywatnego powodują, że prawo Umawiającego się Państwa ma zastosowanie do umowy sprzedaży. Oba powyższe warunki w niniejszej sprawie zostały spełnione. Zgodnie z art. 8 konwencji nowojorskiej termin przedawnienia wynosi cztery lata. W myśl zaś art. 13 bieg terminu przedawnienia przerywa się, gdy wierzyciel podejmie jakiekolwiek działanie, które w myśl przepisów

prawa właściwego dla sądu, przed którym wszczęto postępowanie, uznane zostanie za rozpoczynające postępowanie sądowe przeciwko dłużnikowi lub za wysunięcie roszczenia w trakcie postępowania wszczętego wcześniej przeciwko dłużnikowi w celu uzyskania zaspokojenia lub uznania jego roszczenia. Ponieważ strony zawarły umowę sprzedaży w lipcu 2008 r., zaś pozew w niniejszej sprawie został złożony w dniu 3 lutego 2011 r., to w dniu wniesienia pozwu roszczenie nie było przedawnione. Pozwany zresztą w apelacji nie kwestionował wywodów Sądu Okręgowego w tym zakresie.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do wywiedzionych w apelacji zarzutów naruszenia prawa procesowego należy wskazać, że zdaniem Sądu Apelacyjnego były one całkiem niezasadne i Sąd II instancji przyjmuje wszelkie ustalenia Sadu I instancji i przyjmuje je jako swoje własne. Ustalenia te należy jedynie uzupełnić w ten sposób, że na etapie zawierania umowy strony ją zawierające uzgodniły, że przedmiot umowy zostanie przetransportowany z Rumunii do Polski. Za takim wnioskiem w rzeczywistości w ocenie Sądu Apelacyjnego przemawia materiał dowodowy zgromadzony w sprawie. Wniosek taki wynika z zeznań świadka G. E., który stwierdził, że przypuszczał, że przedmiot sprzedaży opuści terytorium Rumunii (zeznania świadka G. E. k. 264), jak również z zeznań świadka B. J., która przyznała, że miała wiedzę, iż urządzenia sprzedane opuszczą Rumunię (zeznania świadka B. J. k. 298). Okoliczność ta znajduje również odzwierciedlenie w przesłuchaniu reprezentanta powoda, który również zeznał, że urządzenia miało być z Rumunii wywiezione (przesłuchanie powoda k. 310).

W ocenie Sądu Apelacyjnego trafne jest ustalenie Sądu Okręgowego, zgodnie z którym strony zawierając umowę określiły cenę netto na kwotę 524 216,40 EUR. Zdaniem Sądu Apelacyjnego pozwany był świadomy, że kwota ta nie zawiera VAT-u. Odmienna kwestią jest, że na etapie zawierania umowy strony uważały, że transakcja będzie obciążona podatkiem od towarów i usług w stawce 0 %, co jak się później okazało nie było trafne. Niemniej powyższa okoliczność nie ma znaczenia dla zasadniczej kwestii, że w ustalonej przez strony kwocie 524 216,40 EUR nie miało być podatku VAT. Wniosek ten jest kompatybilny z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. Trzeba w tym miejscu przypomnieć, że mieszalnia (...) miała być nabyta przez pozwanego celem jej oddania w leasing podmiotowi powiązanemu z powodową spółką. W umowie leasingu wprost natomiast stwierdzono, że kwota 524 216,40 EUR, to cena sprzedaży przedmiotu leasingu (netto bez podatku VAT) (k. 53). Podobnie w fakturze nr (...) również wskazano, że kwota 524.216,40 EUR nie zawiera VAT-u (k. 69). Faktura ta została przez pozwanego przyjęta i z tego też względu nie sposób inaczej interpretować faktury proforma z 30 czerwca 2008 r. (k. 149). Świadek G. E. jednoznacznie zeznał, że w przypadku umowy sprzedaży zawieranej przez powodową spółkę z podmiotem z innego kraju UE negocjowana jest wyłącznie kwota netto i ona umieszczona jest na fakturze pro forma (zeznania świadka G. E. k. 265). Natomiast świadek A. J. dodał, że powód i pozwany zawsze rozmawiali tylko o cenach netto, gdyż są podatnikami VAT i w związku z tym co do zasady VAT jest neutralny (zeznania świadka A. J. k. 268). Zeznania te są również spójne z przesłuchaniem świadka B. J., która brała udział w przedmiotowych negocjacjach i zeznała, że rozmowy dotyczyły jedynie ceny netto, gdyż VAT jest neutralny, a ponadto wynika z przepisów (zeznania świadka B. J. k. 298). Tak samo przebieg negocjacji przedstawił powód (przesłuchanie powoda k. 310). Fakt prowadzenia przez strony negocjacji wyłącznie co do kwoty netto potwierdził również pośrednio przedstawiciel pozwanej w toku jego przesłuchania. Zeznał on bowiem, że „stroną decydującą o wystawieniu faktury z VAT lub bez jest spółka rumuńska a nie (...) (przesłuchanie pozwanej k. 313). Powyższe w ocenie Sądu Apelacyjnego dowodzi, że strona pozwana pozostawiła kwestię opodatkowania transakcji stronie powodowej, co uwiarygadnia zeznania świadków, jak również strony powodowej, iż przedmiotem negocjacji była wyłącznie kwota netto. Nie można bowiem pominąć, że pozwany określił stronę powodową jako „decydującą” o zastosowaniu podatku VAT. Ostatecznie jednak, co jest okolicznością bezsporną, przedmiot umowy sprzedaży nie opuścił terytorium Rumunii, zaś rumuńskie organy podatkowe przeprowadzając kontrolę działalności powoda wskazały, że stawka VAT zastosowana w transakcji między stronami nie była prawidłowa, albowiem należało zastosować stawkę w wysokości 19%. Powyższe było przyczyną dokonania przez powoda korekty wystawionej faktury, poprzez uwzględnienie VAT-u w stawce 19%, co dało z tego tytułu kwotę 99 601,12 EUR. Pozwany jednak odmawiał dość konsekwentnie zapłaty VAT-u, uznając że uregulował w pełni swoje zobowiązania wobec powoda wynikające z rozważanej transakcji.

W kontekście tak ustalonego stanu faktycznego zasadnym było rozważanie, czy na pozwanej spółce spoczywa obowiązek zapłaty VAT-u od spornej transakcji. W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy zasadnie przyjął, że pozwany powinien zapłacić na rzecz powoda kwotę 99 601,12 EUR stanowiącą VAT od zawartej pomiędzy stronami transakcji. Za wnioskiem tym przemawia zdaniem Sądu Apelacyjnego zarówno konwencja wiedeńska, jak i prawo rumuńskie. Sąd Okręgowy zasadnie powołał się w tym zakresie na art. 53 konwencji wiedeńskiej, a zgodnie z którym kupujący obowiązany jest zapłacić cenę za towary i przyjąć dostawę, zgodnie z umową i niniejszą konwencją. Ponieważ w niniejszej sprawie strony nie ustaliły jednoznacznie, kto ma zapłacić VAT od transakcji, albowiem na etapie jej zawierania ustaliły kwotę netto, toteż prawidłowo Sąd Okręgowy odwołał się do art. 55 konwencji wiedeńskiej, a który stanowi, że jeżeli umowa jest ważnie zawarta, lecz cena sprzedanych towarów nie jest w umowie w sposób jednoznaczny lub dorozumiany określona lub też umowa nie zawiera postanowień pozwalających na ustalenie ceny, uważa się, że strony - w braku postanowień wskazujących inaczej - w sposób milczący odwołały się do ceny zwyczajowo przyjmowanej w chwili zawarcia umowy dla takich towarów sprzedawanych w podobnych okolicznościach, w danej dziedzinie handlu. Sąd Okręgowy w kontekście powyższego przepisu wyprowadził trafny wniosek, że zwyczajowo przyjęte jest, że to kupujący ponosi ekonomiczny ciężar podatku od towarów i usług (VAT). Niemniej w apelacji pozwany zarzucił naruszenie art. 53 w. zw. z art. 55 oraz w zw. z art. 9 Konwencji przez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że zwyczajem jest, że podatek VAT płaci nabywca, w sytuacji w której okoliczności niniejszej sprawy nie są typowe (zmiana kwalifikacji prawnej umowy - zakwestionowanie jej jako wewnątrzwspólnotowej dostawy towarów zwolnione z podatku VAT), a w konsekwencji nie istnieje zwyczaj, który rozstrzygałby w takich okolicznościach, która ze stron ponosi ryzyko zmiany kwalifikacji umowy (a przynajmniej sąd nie poczynił żadnych ustaleń co do istnienia takiego zwyczaju). W ocenie Sądu Apelacyjnego zarzut ten nie był zasadny. Aczkolwiek ma rację strona pozwana, że niniejsza sprawa jest o tyle charakterystyczna, że powód najpierw zastosował VAT w stawce 0 %, a następnie skorygował fakturę VAT poprzez zastosowanie stawki 19%, niemniej sama ta okoliczność w ocenie Sądu Apelacyjnego nie sprzeciwia się uznaniu, że istnieje zwyczaj zgodnie z którym VAT jest elementem ceny płaconej przez kupującego, a wobec tego to on ponosi ciężar ekonomiczny transakcji w tym zakresie. Trzeba bowiem zaznaczyć, że zwyczaj ten jest konsekwencją zasady neutralności podatku od towarów i usług, która jest fundamentalnym prawem podatnika, wielokrotnie akcentowanym w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Zasada neutralności podatku od wartości dodanej dla podatnika wyraża się dążeniem do poszukiwania takich rozwiązań prawnych, w których wartość podatku zapłaconego przez podatnika nie będzie go obciążać ekonomicznie. Powyższe zaś rodzi konieczność pokrycia VAT przez nabywcę danego towaru lub usługi, a więc w niniejszej sprawie pozwanego. Jeżeli bowiem przyjąć, że to ustalona przez strony kwota netto 524 216,40 EUR powinna być uznana za zawierającą VAT, to w ostatecznym rozrachunku ciężar VAT-u poniósłby powód, albowiem kwota, która przypadłaby jemu z tej transakcji byłaby mniejsza o naliczony VAT. Takie zaś rozwiązanie byłoby nie do pogodzenia z zasadą neutralności podatkowej tej transakcji dla powoda. W tym miejscu należy jeszcze przypomnieć, że w toku postępowania powód powoływał publikacje o charakterze międzynarodowym które dowodzą, że wynikający z konwencji wiedeńskiej obowiązek zapłaty ceny należy rozumieć jako obowiązek zapłaty ceny netto plus VAT, co potwierdza, że również na gruncie konwencji przyjmuje się, iż to nabywca ponosi ciężar VAT, co czyniło zasadnym uwzględnienie powództwa w niniejszej sprawie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie mógł być również uwzględniony wywiedziony w apelacji zarzut naruszenia art. 7 ust. 2 konwencji wiedeńskiej przez jego niezastosowanie, co skutkowało niezastosowaniem prawa rumuńskiego przy wykładni umowy sprzedaży. Przepis ten stanowi, że w sprawach nierozstrzygniętych w Konwencji należy stosować prawo właściwe na mocy norm prawa międzynarodowego prywatnego (tutaj prawo rumuńskie). W tym przypadku, w sytuacji gdy brak było ustaleń stron przewidujących obowiązek zapłaty dodatkowej kwoty (odpowiadającej podatkowi VAT) w razie zmiany kwalifikacji podatkowej umowy sprzedaży, na podstawie art. 1305 Kodeksu cywilnego Rumunii podatek ten obciąża sprzedawcę. Przede wszystkim zarzut ten jest całkowicie sprzeczny z kolejnym zarzutem sformułowanym w apelacji, a według którego pozwany twierdził, że Sąd uznał, że kwestia kogo obciąża podatek VAT w tej sprawie może być rozstrzygnięta na podstawie art. 55 Konwencji, do Kodeksu cywilnego Rumunii odwołał się jedynie posiłkowo, wskazując, że również z art. 1305 wynika obciążenie tym podatkiem pozwanego. W tej sytuacji pozwany zarzucił także błędną wykładnię art. 1305 kodeksu cywilnego Rumunii, gdyż Sąd przyjął, że wynika z niego, iż podatek VAT - w braku uzgodnień stron - obciąża nabywcę. Z analizy powyższych zarzutów łącznie wynika,

że z jednej strony apelujący zarzuca niezastosowanie przez Sąd Okręgowy prawa rumuńskiego, a zwłaszcza art. 1305 rumuńskiego kodeksu cywilnego, a zaraz potem pozwany zarzuca Sądowi Okręgowemu błędną wykładnię art. 1305 rumuńskiego kodeksu cywilnego. Pomędzy tymi zarzutami zachodzi oczywista sprzeczność, albowiem nie jest możliwe niezastosowanie przez Sąd Okręgowy powyższego przepisu, przy jednoczesnym zastosowaniu go z przyjęciem błędnej według apelującego jego wykładni. Niezależnie od powyższego trzeba jedynie przypomnieć, że Sąd Okręgowy zastosował art. 1305 rumuńskiego kodeksu cywilnego. Gdyby rzeczywiście uznać, że reguła interpretacyjna wynikająca z art. 55 konwencji wiedeńskiej nie pozwala na ustalenie zwyczaju co do podmiotu ponoszącego ciężar VAT, to w rzeczywistości w oparciu o art. 7 ust. 2 konwencji wiedeńskiej zasadne byłoby poszukiwanie rozstrzygnięcia tego problemu bezpośrednio w oparciu o przepisy prawa rumuńskiego. Ma rację pozwany, że przepisem, który należałoby w tym przypadku zastosować jest art. 1305 rumuńskiego kodeksu cywilnego, na który zresztą powołał się również Sąd Okręgowy. Zgodnie z tym przepisem gdy nie ma przeciwnych postanowień, nabywca zobowiązany jest ponieść koszty sprzedaży (podatek legalizacji, znaczek skarbowy, honorarium notariusza publicznego lub podatek od reklamy). Z postanowienia tego jednoznacznie wynika więc, że w braku porozumienia stron obowiązek pokrycia dodatkowych kosztów związanych ze sprzedażą spoczywa na nabywcy, a więc w niniejszej sprawie na pozwanym. Skoro więc zastosowano błędną stawkę VAT, to należy przyjąć, że nie określono kogo obciąża obowiązek pokrycia VAT-u w prawidłowo obliczonej wysokości, a wobec tego na zasadzie art. 1305 rumuńskiego kodeksu cywilnego należy przyjąć, że ciężar ten obciąża nabywcę (pозwanego), co dowodzi zasadności wydanego wyroku. W tym miejscu należy jedynie dodać, że pozwany zarzucając w apelacji Sądowi Okręgowemu nieprawidłową interpretację art. 1305 rumuńskiego kodeksu cywilnego sam przepis ten niewłaściwie wyklada. Pozwany bowiem przyjmuje, że z powyższej normy wynika obowiązek zapłaty VAT przez zbywcę (sprzedającego). W ocenie pozwanego wniosek taki wynika z opinii biegłego z zakresu prawa obecnego. Tymczasem powyższe twierdzenia pozwanego są całkowicie niezgodne z rzeczywistym brzmieniem opinii biegłego sądowego. Biegły bowiem wyraźnie stwierdza, że zgodnie z art. 1305 rumuńskiego kodeksu cywilnego ciężar pokrycia podatków obciąża nabywcę. Biegły wprost wskazuje, że cena może być pokreślona „bez podatków”, co oznacza, że nie zawiera opłat celnych i VAT, zatem nabywca jest zobowiązany opłacić także ich wysokości (k. 1215). W ocenie Sądu Apelacyjnego z taką właśnie sytuacją mieliśmy do czynienia w niniejszej sprawie, albowiem strony ustaliły kwotę netto, a więc nie zawierającą VAT. Jednocześnie należy dodać, że biegły z zakresu prawa obecnego wskazuje, że w sytuacji w której sprzedawca pokrył koszty sprzedaży, to właśnie w oparciu o art. 1305 rumuńskiego kodeksu cywilnego może domagać się ich zwrotu od nabywcy (k. 1216-1217). Na poparcie powyższej tezy biegły powołał orzecznictwo Sądu Najwyższego Rumunii. W świetle tych twierdzeń biegłego nie może być jakiegokolwiek wątpliwości, iż także zastosowanie art. 1305 rumuńskiego kodeksu cywilnego musi skutkować uwzględnieniem powództwa. Należy jedynie dodać, że w opinii biegłego znalazło się stwierdzenie, że w przypadku w którym cena została określona przez strony bez żadnego doprecyzowania w kwestii podatku od wartości dodanej (VAT) obowiązek jego zapłaty spoczywa na sprzedawcy, a nie na nabywcy (k. 1217-1218). Z pewnością to stwierdzenie biegłego z zakresu prawa obecnego było przyczyną błędnej interpretacji art. 1305 rumuńskiego kodeksu cywilnego przez pozwanego. Niemniej należy zaznaczyć, że powyższe zdanie, zgodnie z jego dosłownym brzmieniem, odnosiło się do obowiązku zapłaty VAT-u na rzecz państwa (k. 1218). Tymczasem obowiązek zapłaty VAT w relacji kontraktowej reguluje art. 1305 rumuńskiego kodeksu cywilnego i nakłada ten obowiązek na nabywcę (pозwanego). Kwestia ta wielokrotnie była podkreślana przez biegłego. Sąd Okręgowy w powyższym zakresie w sposób prawidłowy dokonał oceny dowodu z opinii biegłego sądowego i dlatego wywodzony również w tym kontekście zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie mógł być skuteczny, albowiem to nie Sąd I Instancji, a pełnomocnik pozwanego w sposób nieprawidłowy zinterpretował jednoznaczne stanowisko biegłego. W tym miejscu należy jeszcze odwołać się do wyroku Trybunału Sprawiedliwości UE z 7 listopada 2013 r. C – 249/12, C.-H. T. przeciwko A. N. de A. F. – D. G. de S. a C. i C. P. przeciwko D. G. a F. Publice T. – S. C. i A. de I. F. – S. de I. T., w którym stwierdzono, że dyrektywę (...) w sprawie wspólnego systemu podatku od wartości dodanej, a w szczególności jej art. 73 i 78 należy interpretować w ten sposób, że jeżeli cena towaru została ustalona przez strony bez żadnej wzmianki dotyczącej podatku od wartości dodanej, a dostawca tego towaru jest osobą zobowiązaną z tytułu podatku od wartości dodanej należnego w związku z czynnością podlegającą opodatkowaniu, ustalona cena, w przypadku gdy dostawca nie może odzyskać od nabywcy podatku od wartości dodanej, którego żąda organ podatkowy, powinna być uznana za cenę obejmującą już podatek od wartości dodanej. Dodano jednak, że odwrotnie byłoby natomiast w przypadku, gdyby dostawca zgodnie z prawem krajowym miał możliwość podwyższenia ustalonej ceny o podatek znajdujący zastosowanie do

transakcji i uzyskania tak podwyższonej ceny od nabywcy towaru. Z tą ostatnią sytuacją w ocenie Sądu Apelacyjnego mamy do czynienia na gruncie niniejszej sprawy, albowiem art. 1305 rumuńskiego kodeksu cywilnego daje powodowi podstawę prawną do żądania zapłaty VAT-u uprzednio nie uwzględnionego w ustalonej cenie netto. Trzeba jedynie dodać, że powyższe orzeczenie dla niniejszej sprawy ma szczególne znaczenie albowiem zapadło na gruncie stanu faktycznego realizującego się właśnie w Rumunii. Trybunał Sprawiedliwości UE nie dokonał jednak w tym zakresie analizy prawa rumuńskiego stwierdzając tylko, że do sądu krajowego należy ustalenie, czy prawo rumuńskie umożliwia dostawcom odzyskanie od nabywców podatku VAT, którego zażądał następnie organ podatkowy. Na gruncie niniejszej sprawy należy stwierdzić, że takim przepisem jest art. 1305 rumuńskiego kodeksu cywilnego. Jednocześnie należy dodać, że taki wniosek jest zgodny z opinią biegłego z zakresu prawa obcego sporządzoną w niniejszej sprawie i orzeczenie powyższe zostało przywołane w opinii pisemnej biegłego (k. 1153). Powyższa argumentacja w ocenie Sądu Apelacyjnego również przemawiała na rzecz zasadności roszczenia objętego żądaniem pozwu.

Wreszcie w ocenie Sądu Apelacyjnego niezasadny był zarzut naruszenia art. 8 pkt 1 konwencji wiedeńskiej przez jego niewłaściwe zastosowanie i dokonanie wykładni umowy sprzedaży z pominięciem zamiaru stron umowy. Zarzut powyższy został co prawda sformułowany na gruncie konwencji wiedeńskiej, niemniej jest on niezasadny nienależnie od tego, czy obowiązek pozwanego zapłaty VAT-u wyprowadzać z art. 55 konwencji wiedeńskiej, czy też z art. 1305 rumuńskiego kodeksu cywilnego. Zgonie z powołanym art. 8 pkt 1 konwencji wiedeńskiej w rozumieniu niniejszej konwencji oświadczenia oraz inne postępowanie strony należy interpretować zgodnie z jej zamiarem, jeżeli druga strona wiedziała lub nie mogła nie wiedzieć, jaki był ten zamiar. Okolicznością udowodnioną w ocenie Sądu Apelacyjnego jest, że strony prowadząc negocjacje ustaliły kwotę netto, o czym była już mowa. Zamiarem strony było ustalenie ceny w kwocie 524 216,40 EUR plus VAT. Zgodnym zamiarem stron było więc, aby powód otrzymał od pozwanego tytułem sprzedaży urządzenia kwotę 524 216,40 EUR, a nie tę sumę pomniejszoną o VAT. Strony wyraźnie bowiem odróżniały kwotę netto od kwoty brutto – zawierającej VAT. Nie można jednak przyjąć, że zamiarem stron było obciążenie sprzedającego (powoda) kosztami VAT. Istotnym jest, że jak zeznał reprezentant powoda, cena netto urządzenia skalkulowana była z uwzględnieniem poniesionych przez powoda kosztów związanych z uprzednim zakupem urządzenia, jego demontażem, montażem u powoda i stanowiła ona równowartość poniesionych przez powoda kosztów. Reprezentant powoda zeznał, że dokumenty obrazujące wysokość tych kosztów przekazał pozwanemu (przesłuchanie powoda k. 310). Strona pozwana na żadnym etapie postępowania zeznań powoda w powyższym zakresie nie kwestionowała. Okoliczność ta w ocenie Sądu Apelacyjnego również potwierdza, że strony dążyły do tego, aby powód w wyniku dokonanej transakcji otrzymał przysporzenie w kwocie 524 216,40 EUR, która to suma musiała wobec tego stanowić kwotę netto. Ponieważ ostatecznie pozwana spółka nie wywiozła nabytego towaru do Polski, to VAT należało naliczyć nie w kwocie 0%, ale w kwocie 19%. Brak jest jakichkolwiek okoliczności, które uzasadniałyby że zgodnym zamiarem stron było obciążanie tym VAT-em powodowej spółki. Zgodnie więc zarówno z art. 55 Konwencji wiedeńskiej, jak i art. 1305 rumuńskiego kodeksu cywilnego kwota ta powinna być zapłacona na rzecz powoda przez pozwanego. Analizując zamiar pozwanego nie sposób nie odwołać się do pisma pozwanej spółki do Krajowej Agencji Administracji Skarbowej Ministerstwo Finansów Publicznych (Rumunia), w którym pozwany wystąpił o zwrot VAT-u objętego żądaniem pozwu w niniejszej sprawie, jak również do pisma pozwanego z dnia 18 maja 2009 r. w którym pozwany przyznał, że VAT powinien być zapłacony przez (...) do dostawcy rumuńskiego (k. 88-89). W ocenie Sądu Apelacyjnego powyższe pisma z jednej strony dowodzą, że zamiarem pozwanego nie było zawarcie w cenie 524 216,40 EUR podatku VAT, a z drugiej strony oznaczają one uznanie pozasądowe roszczenia objętego pozwem w niniejszej sprawie. W tym kontekście pozwany w apelacji zarzucił, że Sąd Okręgowy naruszył art. 233 § 1 k.p.c., albowiem wyprowadził z pisma pozwanego z dnia 18 maja 2009 oraz z faktu wystąpienia przez pozwanego do organów podatkowych Rumunii o zwrot VAT wnioski z tych okoliczności nie wynikające, tj. przyjął, że świadczą one o uznaniu przez pozwanego faktury z dnia 22 października 2008 r.; tymczasem z treści pisma z 18 maja 2009 wynikało, że pozwany jest gotowy przekazać powodowi kwotę odpowiadającą podatkowi VAT, pod warunkiem uzyskania decyzji o jej zwrocie przez organy podatkowe w Rumuni. Pozwany ma rację o tyle, o ile w piśmie z dnia 18 maja 2009 r. rzeczywiście zastrzeżono, że pozwany nie zapłaci VAT-u na rzecz powoda do czasu zwrotu podatku przez rumuński organ podatkowy. Niemniej pozwany całkowicie pomija wcześniejszą część tego pisma, a w którym pozwany jednoznacznie i bezwarunkowo stwierdza, że z uwagi na fakt, że transakcja ostatecznie nie stanowiła wewnątrzspółnotowego nabycia towaru „przedmiotowy podatek VAT powinien zostać

zapłacony przez (...) do dostawcy rumuńskiego” (k. 88). Odmiennego stanowiska nie można wywieść z przesłuchania strony pozwanej, jak również z treści korespondencji mailowej. Należy bowiem wskazać, że korespondencja mailowa potwierdza prowadzenie między stronami negocjacji co do sposobu zakończenia sporu. Niemniej w treści pisma z dnia 18 maja 2009 r. zawarto jednoznaczne stwierdzenie, że ciężar VAT-u w rzeczywistości obciąża pozwanego. Do takiego stwierdzenia pozwany nie był zobowiązany w świetle prowadzonych rozmów ugodowych. W ocenie Sądu Apelacyjnego powyższego sformułowania nie można potraktować inaczej niż uznanie roszczenia objętego żądaniem pozwu. Wniosek ten jest tym bardziej zasadny jeżeli zważyć, że zgodnie z opinią biegłego z zakresu prawa obecnego uznanie może wynikać z aktów zawartych z osobami trzecimi (k. 1231) Ponadto pozwany nie odesłał pozwanemu skorygowanej faktury VAT w której obciążono go 19% VAT-em od transakcji (zeznania świadka A. J. k. 269). Trafnie więc powyższe dokumenty Sąd Okręgowy przyjął za uznające roszczenie objęte pozwem. W kontekście zaś zarzutów wywiedzionych w apelacji należy jeszcze dodać, że powyższe dokumenty zaprzeczają tezie pozwanego jakoby strony ustaliły, że cena netto zawiera w sobie podatek VAT. Jednocześnie jak wynika z opinii biegłego sądowego z zakresu prawa obcego prawo rumuńskie nie przewiduje możliwości porozumienia się stron transakcji co do stawki VAT. Źródłem zobowiązania podatkowego zawsze będzie ustawa lub akt prawny mocy ustawy, który ustanawia i określa przychód budżetu państwa (k. 1259). Zdaniem Sądu Apelacyjnego również w kontekście powyższych stwierdzeń biegłego nie można przyjąć, że skoro pierwotnie zastosowano stawkę VAT w wysokości 0%, a ostatecznie wynosiła ona 19%, to okoliczność ta nie ma znaczenia dla kupującego. Jeszcze raz należy bowiem podkreślić, że taki sposób interpretacji był niezgodny z zasadą neutralności VAT dla podatnika i z uznaniem zawartym w piśmie z dnia 18 maja 2009 r. Niezrozumiały w powyższym kontekście jest zarzut naruszenia art. 138 ust. 1 Dyrektywy 2006/112/WE Rady z dnia 28 listopada 2006 r. przez jego nieuzasadnione niezastosowanie przy ustaleniu uzgodnień stron co do ceny za urządzenia; strony kwalifikowały umowę jako wewnątrzwspólnotową dostawę towarów, a na podstawie art. 138 ust. 1 Dyrektywy „państwa członkowskie zwalniają dostawy towarów wysyłanych lub transportowanych do miejsca przeznaczenia znajdującego się poza terytorium danego państwa, ale na terytorium Wspólnoty, przez sprzedawcę, przez nabywcę lub na ich rzecz, dokonane dla innego podatnika lub osoby prawnej niebędącej podatnikiem, działających w takim charakterze w państwie członkowskim innym niż państwo rozpoczęcia wysyłki lub transportu towarów”. Przede wszystkim bowiem Sąd Okręgowy nie mógł naruszyć powyższego przepisu dyrektywy, albowiem nie ma ona bezpośredniego skutku w żadnym państwie członkowskim, a jedynie zobowiązuje państwa UE do podjęcia działań w celu wdrożenia określonej regulacji prawnej. Dyrektywa co do zasady jednak nie oddziałuje bezpośrednio na stosunki prawne pomiędzy dwoma podmiotami prywatnymi. Poza tym zarzut ten jest o tyle niezrozumiały, że w niniejszej sprawie ostatecznie nie doszło do nabycia wewnątrzwspólnotowego, albowiem przedmiot nabywany nie opuścił terytorium Rumunii. W takim zaś przypadku powoływanie się na przepisy dotyczące nabycia wewnątrzwspólnotowego nie ma znaczenia. Faktem bowiem niekwestionowanym jest, że gdyby do niego doszło, to stawka VAT wynosiłaby w rzeczywistości 0%, niemniej ostatecznie z przytoczonych wyżej względów należało zastosować stawkę 19% i VAT w tym zakresie powinien być zapłacony przez pozwanego.

Dla istnienia po stronie pozwanej obowiązku zapłaty VAT-u w wysokości 19% nie ma znaczenia zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez zaniechanie oceny okoliczności, że podatek VAT został określony przez powoda w skorygowanej fakturze w walucie EUR (w kwocie 99.601,12 EUR), podczas gdy z materiału dowodowego wynika, że podatek został zapłacony przez powoda w kwocie 393,394.54 RON, a powód nie przedstawił żadnego dowodu na okoliczność, że uzgadniał z pozwanym, iż cena netto zostanie powiększona o równowartość podatku w walucie EUR. Aczkolwiek okolicznością udowodnioną jest, że powód zapłacił VAT w RON, a nie w EUR, na które opiewa żądanie pozwu, to jednak okoliczność ta nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Skoro bowiem transakcja stron była rozliczana w EUR, to także VAT powinien być uiszczony na rzecz powoda w tej właśnie kwocie, albowiem zawsze jest on proporcjonalny do ceny. Zarzut pozwanego o tyle mógłby być skuteczny, gdyby wartość RON uiszczona przez powoda na rzecz organów podatkowych była niższa niż kwota w EUR objęta żądaniem pozwu. Niemniej takiego zarzutu pozwany w toku całego postępowania tak przed Sądem I, jak i II instancji nie zgłaszał, a ponadto nie zostały w tym zakresie powołane jakiegokolwiek dowody.

Z powyższej przytoczonych względów wszystkie zarzuty wywiedzione w apelacji były bezzasadne, co na podstawie art. 385 k.p.c. musiało skutkować jej oddaleniem.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. Postępowanie apelacyjne zostało w całości wygrane przez stronę powodową. Zasadnym było więc zasądzenie na jej rzecz pełnych poniesionych przez nią kosztów postępowania apelacyjnego na które składały się koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym w kwocie 8100 zł, których wysokość została ustalona na podstawie § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie Dz. U. 2015, poz. 1800 z póź. zm.

Z powyższych względów orzeczono jak w sentencji wyroku.

Tomasz Szczurowski Mariusz Łodko Jan Szachułowicz